

Jeden z autorów, którego książkę poniżej rekomenduję wspomina, że jak przechodzi z działań koncepcyjnych do realizatorskich to w jego mózgu automatycznie włącza się „tryb Twittera” (co oznacza, że najlepiej by uciekł w jakieś reaktywne zadania, które będą pobudzać jego umysł dostarczając mu upragnionej dopaminy zamiast skupić się na tym, co jest do zrobienia).

*Każdego dnia na całym świecie wszyscy Ci, którzy piszą, malują, prowadzą firmy czy projektują innowacyjne rozwiązania – od książki po nowy produkt, który uczyni świat lepszym miejscem – walczą o wytrwałość w dążeniu do celu, zmagają się z widmem prokastynacji, strachem przed krytyką, perfekcjonizmem oraz ciągłymi rozproszeniami.*

O ile tradycyjny biznes od zawsze miał swoich ekspertów i opasłe tomiska, które pouczały jak produkować skuteczniej i prowadzić efektywnie przedsiębiorstwa, o tyle proces twórczy był mniej rozpoznany.

Nie pomaga fakt, że ludzie kreatywni są nierzadko bardzo wrażliwi. W wielu przypadkach, artyści nie mogąc poradzić sobie z tym, co kłębiło się w ich głowie popadali w nałogi i tworzyli często największe swe dzieła w stanach odurzenia.

W książce „Manage Your Day-To-Day” podkreśla się jednak:

*„Każdy człowiek, który poświęca się kreatywnym zajęciom znajduje sposób by radzić sobie ze swoimi demonami by móc tworzyć”*

# Manage Your Day-To-Day: Build Your Routine, Find Your Focus & Sharpen Your Creative Mind, Jocelyn K. Glei

Ze wszystkich opisywanych tutaj lektur ta jest najbardziej praktyczna. Zbiera porady najlepszych ludzi z branży kreatywnej od Leo Babauta z bloga ZenHabits po artystę i grafika Stefana Sagmeistera.

*„Nikt nie lubi tego uczucia, które się pojawia, gdy inni niecierpliwie czekają na odpowiedź. Gdy na początku dnia napotykasz na przeładowaną skrzynkę odbiorczą, nieodsłuchane wiadomości i listę zadań z ostatniego spotkania, kuszące jest by zabrać się za czyszczenie tego wszystkiego zanim zabierzesz się za swoje zadania. Kiedy jesteś na bieżącym, wmawiasz sobie, że łatwiej się skupić. Problem w tym, że z tym podejściem poświęcasz najlepszą część dnia na załatwianie priorytetów innych ludzi.”*

Książka została wydana przez Scott'a Belskiego, który zasłynął z klasyka „Make Ideas Happen”, opartej o wieloletnie studia nad pracą twórców, a która to skoncentrowana jest na wspieraniu kreatywnych ludzi konkretnymi receptami na doprowadzanie spraw do realizacji.

Scott nie zatrzymał się jednak na samej książce – poszedł dużo dalej i założył najpopularniejszą platformę dla grafików do prezentowania swoich prac Behance.com, uruchomił cykl konferencji 99u conference oraz bloga z praktycznymi poradami 99u.com, który od wielu lat wygrywa liczne rankingi. Prezentowana „Manage Your Day-To-Day Productivity” autorstwa, szefowej marki 99u Jocelyn K. Glei, rozpoczyna nową serię publikacji, które stanowią naturalną kontynuację dla „Make Ideas Happen”.

Ta książka ma nie tylko dobrą zawartość, ale przede wszystkim doskonały format, dobre rozplanowanie treści oraz świetnie dobrane czcionki i kolory.

*„Czekanie na inspirację do pisania można porównać do stania na lotnisku czekając na pociąg.”*

## **Uncertainty: Turning Fear and Doubt into Fuel for Brilliance, Jonathan Fields**

Jonathan Fields jest kolejnym przykładem prawnika, który porzucił swoje zajęcie na rzecz doradzania innym, pisania książek i prowadzenia programów video w Internecie. Jego najpopularniejsze wywiady można obejrzeć na stronie „[The Good Life Project](#)” (tak się ciekawie składa, że spotykam coraz więcej prawników, którzy przenoszą się w bardziej kreatywne obszary działalności).

**Książka jak na konceptualistę przystało mocno skupia się na ideach i podejściu do tworzenia, a mniej na konkretnych i usystematyzowanych poradach.** Jest jednak skarbnicą wiedzy, która pomaga przełamywać wiele barier, które w sobie nosimy by w końcu wykorzystać w pełni nasz twórczy potencjał.

*„Kiedykolwiek zabierasz się do tego, by zrobić coś, czego nie robił nikt wcześniej lub też w sposób, jaki ty chcesz to zrobić, narażasz się na utratę wielu rzeczy – czasu, który mógłbyś wykorzystać na robienie czegoś innego, pieniędzy, które mógłbyś zaoszczędzić, prestiżu, statusu, przychodu lub poczucia bezpieczeństwa. Ale możliwość tego, że coś stracisz jest też znakiem, że to, co robisz*

*naprawdę wiele znaczy i że wzięłeś odpowiedzialność za proces i rezultaty swoich poczynań.”*

*„Kiedy wszystko jest wiadome i pewne, znaczy to, że już ktoś przetaił przed tobą szlaki. Tworzenie nie polega na powtarzaniu tego, co było. „*

Jakiś czas temu zachęcałem czytelników tego bloga do obejrzenia wystąpienia Tony Schwartz'a na konferencji 99u, który pokazywał jak pracować mniej godzin i efektywniej opierając się na wynikach prowadzonych przez siebie badań. Nie wiedziałem jednak jak sprytnie udało mu się zastosować swoje wnioski podczas pisania jednej z książek.

*„Pisząc swoją najnowszą książkę, „Be Excellent at Anything” (2010), Schwartz zaplanował w ciągu dnia 3 serie po 90-minut każda, które poświęcał na pisanie co pozwoliło mu stworzyć książkę pracując nad nią tylko 4,5 godziny dziennie przez 3 miesiące. Nasz mózg, odkrył Schwartz, szybko się przemęcza. Potrzebuję więc przerw by się naładować co pozwoli mu ponownie złapać koncentrację i tworzyć. Gdy mu na to nie pozwalamy, powoli się wyłącza i blokuje do momentu, gdy zaczniemy go znowu słuchać”.*

## **Ignore Everybody: And 39 Other Keys to Creativity, Hugh MacLeod**

Ignore Everybody to przezabawna książka autorstwa Hugh MacLeod zawierająca 40 krótki rozdziałów z poradami jak rozwinąć swoje kreatywne talenty zostawiając malkontentów daleko w tyle.

*„Nie próbuj wyróżniać się z tłumy; unikaj w ogóle tłumów. Nie ma sensu robić tego samego co 250 000 innych młodych ludzi czekających na cud. Wszystkie*

*istniejące model biznesowe są dla ciebie nieodpowienie. Znajdź nowy.”*

Nie dziwi więc fakt, że do tej pozycji wraca się chętnie i często. Szczególnie, gdy odejdzie wena i nastąpi pomroczość jasna, wtedy można losowo wybrać 2-3 porady mistrza, który w poprzedniej dekadzie zaczynał od rysowania na wizytówkach w nowojorskich knajpach by nabrać energii do dalszej twórczości.

Każda z porad okraszona została rysunkiem autora w charakterystycznym dla niego stylu i formacie.

*„Jeśli Twój plan polega na tym, że zostaniesz nagle odkryty przez jakąś grubą rybę, znaczy że prawdopodobnie Twój plan upadnie. Nikt nagle niczego nie wynajduje. Twórczość powstaje powoli i w bólu”.*

**Kilka przykładowych nazw rozdziałów:**

- #7 Każdy urodził się kreatywny; każdy dostał pudełko kredek w przedszkolu.
- #8 Nie odchodź z pracy na etacie
- #13 Jeżeli zaakceptujesz ból, wtedy nie może cię zranić.
- #16 Najważniejszą rzeczą, jaką kreatywny człowiek może się nauczyć na swojej drodze zawodowej jest to, gdzie narysować czerwoną linię oddzielającą to, co chcesz robić od tego, czego nie chcesz.

## **The War of Art: Break Through the Blocks and Win Your Inner Creative Battles, Steven Pressfield**

Steven Pressfield to jeden z moich idoli, który przez 17 lat zmagał się z samym sobą by wreszcie zostać rozpoznawalnym na świecie pisarzem i jego poradnika nie mogło tutaj zabraknąć. Historia jego zmagania jest naprawdę barwna a szereg cytatów z książki trafia do ludzi, którzy wierzą, że swoimi

działaniami mogą uczynić świat wokół siebie trochę lepszym miejscem a jeśli nie lepszy to przynajmniej bardziej kolorowym.

Ta książka jest połączeniem praktycznych porad i treści z pogranicza filozofii tworzenia. Autor wiele miejsca poświęca koncepcji pokonywaniu oporu, który przeszkadza nam w tworzeniu.

*„Opór to najbardziej toksyczna siła na tej planecie. To powód większej ilości nieszczęść niż bieda, choroby i zaburzenia erekcji.”*

*„Opór to wróg wewnątrz.”*

Wskazuje też różnice między Profesjonalistą a Amatorem.

*„Profesjonalista nie może pozwolić by działania innych definiowały jego rzeczywistość.”*

I wreszcie, mój ulubiony cytat:

*„Jeżeli jest ci pisane by wynaleźć lek na raka, napisać symfonię czy przeprowadzić zimną fuzję i tego nie robisz, to nie tylko krzywdzisz siebie, czy wręcz prowadzisz do samozniszczenia. Krzywdzisz swoje dzieci. Krzywdzisz mnie. Krzywdzisz planetę. Wprawiasz w zakłopotanie Anioły, które czuwają nad Tobą i robisz na złość Wszechmogącemu, który stworzył ciebie i tylko ciebie z unikalnymi talentami z zamiarem by pchnąć ludzkość o jeden milimetr do przodu na jej drodze powrotnej do Boga. Kreatywna praca nie jest egoistycznym aktem czy chęcią zwrócenia na siebie uwagi aktora. To dar dla świata i każdego z jego istnień. Nie obdzieraj nas ze swojego wkładu w ludzkość. Daj nam to, co masz.”*

Po więcej cytatów odsyłam do wpisu: [Steven Pressfield – 17 lat walki by zostać pisarzem.](#)